

# Dzień Tatarski 25.05

Stowarzyszenie na Rzecz Dialogu Tropinka zaprasza na Dzień Tatarski 25.05. W ramach cyklu „[Spotkania na granicy](#)” planujemy prezentację różnych kultur, odkrywanie ich wszystkimi zmysłami, nawiązywanie dialogu. Do tej pory Tropinka organizowała Dzień Ukraiński, Białoruski, Szwajcarski oraz Gruziński.

Osadnictwo tatarskie na Litwie oraz powstanie pierwszych gmin muzułmańskich przypada na XIV wiek – muzułmanie wpisani są więc w historię ziem przyszłej Rzeczypospolitej Obojga Narodów od setek lat. Napływowi Tatarów sprzyjała polska tolerancja religijna XVI wieku: Tatarzy uchodzili do Rzeczypospolitej ze Wschodu przed prawosławną chrystianizacją podobnie jak protestanci z Zachodu przed wojnami religijnymi. W XVI wieku w Rzeczypospolitej było około 400 meczetów. Liczba społeczności tatarskiej w I Rzeczypospolitej wahała się prawdopodobnie między 10 a 40 tys., w II Rzeczypospolitej było ich już tylko niespełna 5 tys. Dziś największe społeczności tatarskie w naszym kraju znajdują się na Wschodnim Podlasiu oraz w Trójmieście i Warszawie (efekt wewnętrznej migracji).

Naszemu tatarskiemu sąsiadom, ich historii, sztuce, zwyczajom i kuchni chcemy poświęcić kolejne Spotkanie na Granicy. Zapraszamy do Chaty Kulturalnej przy Dworek Rousseau, Świnoroje 7!

## Program

14:30 – 16:00 “Wielki Step” Igor Isajew, ukraiński dziennikarz, redaktor naczelny portalu Ukraińców w Polsce PROstir.pl i absolwent Studium Europy Wschodniej UW opowie o Wielkim Stepie, który jeszcze trzysta lat temu był dla koczowników tym samym, czym dla południowych Europejczyków było morze – tj. głównym szlakiem transferu towarów, idei, stylu, sposobu życia. Usłyszymy o współistnieniu Wielkiego Stepu z Rzeczpospolitą, o kształtowaniu tożsamości dzisiejszych mieszkańców Południowej Ukrainy, Słowian i Tatarów Krymskich, przez geografę. Wyruszymy śladami Tatarów w historii Rzeczypospolitej. Porozmawiamy również o najnowszej tragedii krymskich Tatarów – Isajew pracował jako dziennikarz na Krymie w czasie okupacji w 2014.

16:00 – 17:30 „Polscy Tatarzy – kultura pogranicza?” Spotkanie z Anna Chanifa Mucharska, kierowniczką Tatarskiego Zespołu Dziecięco-Młodzieżowego „Buńczuk” oraz Krzysztofem Mucharskim (członkiem Najwyższego Kolegium Muzułmańskiego Związku Religijnego w Polsce), który od wielu lat obserwuje z aparatem fotograficznym w rękę społeczność tatarską i przybliży nam w ten sposób zwyczaje, obrzędy i miejsca z nią związane. Nasi goście opowiedzą o historii i specyfice kultury tatarskiej w Polsce, o religii, zwyczajach, życiu kulturalnym, o współistnieniu z innymi kulturami, ich wzajemnym przenikaniu się, o zagrożeniach i korzyściach tego typu procesów. Chętnie odpowiedzą na Wasze pytania! Rozmowie towarzyszyć będą zdjęcia Krzysztofa Mucharskiego!

17:30 – 19:00 przerwa na rozmowy i degustację tatarskich specjałów, które zapewni Zajazd u Mahmeda z Bohonik – chętnych na ucztę prosimy o zgłoszenie ilości osób do 20 maja na adres sekretarz@tropinka.org – kucharz musi wiedzieć, ilu będzie chętnych do degustacji Porcja pieriekaczewnik i 2 samsy na słodko kosztuje 20 zł. Płatność na miejscu gotówką. UWAGA: wcześniejsze zgłoszenie z podaniem informacji czy wybieracie posiłek z mięsem czy wegetariański jest obowiązkowe!!!

19:00 Karolina Cicha, Koncert Tatarski solo! Oryginalna muzyka Tatarów przybyłych na Podlasie w XV wieku nie zachowała się. I choć Tatarzy polscy przez wieki kultywowali swoją orientalną kuchnię, obyczaje i religijną odrębność, muzyka, z którą przyjechali zamieszkała wraz z ich językiem. Nikt dziś nie wie, co i jak grali, gdy przybyli do Polski. Cicha udała się na poszukiwanie tej zapomnianej muzyki. Karoliny Cichej przedstawiać chyba nie musimy Dla tych, którzy jakimś cudem jej nie znają, krótka recenzja „„Potrafi zagrać za cały zespół, zaśpiewać za kilka osób. Na scenie stoi za klawiaturą syntezatora, z akordeonem na piersiach, do tego na elektronicznym samplerze wybija ręką rytm. Jest boso, stopami też obsługuje to skomplikowane instrumentarium. Podczas koncertu nagrywa kolejne partie swojego głosu, potem nakłada ścieżki na siebie – brzmi jak kilkusobowy chór. Cicha wymyka się wszelkim szufladkom.” (ZWIERCIAŁO, Z. Fabianowska-Micyk)”.

Więcej na: <http://www.tropinka.org/>